

Michał Koralewski

Logistyka redakcji telewizyjnej

Telewizja należy do najszybszych mediów. Emisja materiału filmowego następuje zwykle tego samego dnia co jego nakręcenie, toteż umiejętność błyskawicznego podejmowania decyzji, analitycznego myślenia i dobrze działająca logistyka produkcji informacji telewizyjnych są niezbędne podczas sprawnej pracy redakcji „Teleskopu”.

„Teleskop” jest codziennym magazynem informacyjnym, emitowanym w województwie wielkopolskim i lubuskim. W mijającym roku otrzymał wyróżnienie w kategorii programów informacyjnych podczas europejskiego konkursu telewizji regionalnych we Włoszech – „Prix Circom Regional 2003”. Nie było to pierwsze wyróżnienie dla „Teleskopu”. Dwa lata wcześniej zdobył drugą nagrodę Europejskiego Stowarzyszenia Nadawców Telewizji Regionalnych. Według wyników Badań Centrum Jakości Życia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu „Teleskop” jest głównym źródłem wiedzy o lokalnych wydarzeniach dla 90% mieszkańców Wielkopolski.

Dynamika „newsów”

Praca redakcyjna zaczyna się od porannego kolegium, na którym obecni są reporterzy, wydawca oraz kierownik produkcji. Reporterzy przedstawiają tematy informacji, które planują w bieżącym dniu przygotować. Są to przede wszystkim informacje dotyczące stolicy Wielkopolski, najbliższe lokalnemu widzowi. Jednocześnie następuje również rozdysponowanie tematów, które nadeszły do redakcji faxem lub drogą elektroniczną. Redakcja „Teleskopu” nie ma tak sztywnej struktury segmentów tematycznych, jak ma to miejsce w Gazecie Poznańskiej („Logistyka” 3/2003, s.33), toteż poszczególne tematy informacji podejmują dziennikarze, którzy w danej chwili są wolni.

Po zgłoszeniu wszystkich zapowiedzi, także tych z ośrodków terenowych, wydawca układa tzw. „szpigiel”, czyli plan

najbliższego wydania „Teleskopu”. Codziennie powstaje 20 – 30 „newsów”, nieprzekraczających 1,5 minuty.

– Program informacyjny musi być dynamiczny – tłumaczy Ryszard Ćwirlej, szef „Teleskopu” – Dlatego robimy krótkie, ale wyczerpujące informacje o najnowszych wydarzeniach w mieście.

W tym czasie reporterzy składają zamówienie na kamerę, a także przedstawiają czas, jaki jest im potrzebny na dojazd oraz zebranie materiału. Za stworzenie harmonogramu zadań dla opera-

leskopu” nadawane jest o godzinie 16.15, do tego czasu materiały muszą zostać przygotowane, zmontowane i przesłane do emisji.

Obraz najważniejszy

Redakcja posiada 4 kamery telewizyjne oraz dwie małe, cyfrowe, obsługiwane przez tzw. Vj-ów. Jest to specjalna funkcja w redakcji magazynu informacyjnego, określająca pracownika, który przygotowuje materiał telewizyjny jako



Fot. 1. Montaż zaczyna się wczytaniem komentarza

torów kamer odpowiedzialny jest kierownik produkcji.

– Na wydruku zaznaczone są godziny, w których kamerzysta pracuje z poszczególnymi dziennikarzami – mówi Barbara Piotrowska, kierownik produkcji. – Plan stworzony jest w ten sposób, by wszyscy dziennikarze mieli możliwość nakręcenia materiałów, które zgłosili podczas zebrania.

Ma to tym większe znaczenie, że „Teleskop”, tak jak większość dzienników telewizyjnych, przygotowuje informacje w taki sposób, by mogły zostać wyemitowane w tym samym dniu, w którym zostały nagrane. Pierwsze wydanie „Te-

leskopu” nadawane jest o godzinie 16.15, do tego czasu materiały muszą zostać przygotowane, zmontowane i przesłane do emisji. Redakcja posiada 4 kamery telewizyjne oraz dwie małe, cyfrowe, obsługiwane przez tzw. Vj-ów. Jest to specjalna funkcja w redakcji magazynu informacyjnego, określająca pracownika, który przygotowuje materiał telewizyjny jako samowystarczalny dziennikarz: pełni jednocześnie funkcje kierowcy, operatora kamery i reportera. Jego zadanie polega na zbieraniu informacji wówczas, gdy zwykle kamery są niedostępne (nastąpiło nagle, nieoczekiwane wydarzenie), bądź zdarzenie ma miejsce w późnych godzinach. Przez cały dzień w Teleskopie dyżuruje dwóch Vj-ów, jeden od rana, drugi od popołudnia. Zwykle ekipy dziennikarskie składają się zazwyczaj z dwóch osób: dziennikarza – reportera oraz operatora kamery (obecnie pełniąc również funkcję dźwiękowca i oświetleniowca).

W telewizji najważniejszy jest obraz, toteż – inaczej niż w przypadku gazety – reporter i kamerzysta muszą być na miejscu zdarzenia na czas, by zebrać materiał, dlatego kierowca, planując trasę dojazdu, uwzględnia możliwości natrafienia na korki drogowe czy zamknięte ulice.

Samo tworzenie informacji nie jest skomplikowane. Schemat wiadomości zobowiązuje dziennikarza do przeprowadzenia krótkiego wywiadu z osobami znaczącymi w danym wydarzeniu bądź, jeśli takowych nie ma, z osobami postronnymi. Dziennikarz nagrywa wypowiedzi rozmówców, a kamerzysta przygotowuje materiał filmowy. Po powrocie do redakcji reporter wpisuje w pliku tekstowym komentarz, który zostanie wczytany do materiału filmowego podczas montażu oraz zaznacza fragmenty wypowiedzi rozmówców. W żargonie dziennikarskim funkcjonują trzy rodzaje tekstów mówionych: „setki”, czyli 100% dźwięku i obrazu (wypowiedzi rozmówców nagrane podczas przygotowywania informacji); „biała” lub „startówka” – komentarz mówiony do kamery oraz „zielona” lub „off”, czyli tekst wczytywany podczas montażu. Przygotowany plik tekstowy przesyłany jest do komputera wydawcy, który sprawdza go pod względem merytorycznym oraz przeprowadza jego adiuścację. Specjalistyczny program dziennikarski automatycznie zlicza szacunkowy czas, potrzebny do przeczytania tekstu. Dzięki temu dziennikarz i montażysta wiedzą mniej więcej, jak długa będzie informacja w wersji ostatecznej. Gdy materiał zostanie zaakceptowany przez wydawcę, rozpoczyna się jego montaż.

Szkielet wiadomości

Podstawowym sprzętem przy montażu są magnetowidy – jeden podający surowy obraz z nośnika na monitor i drugi, na którym nagrywana jest ostateczna wersja informacji, która pojawi się w telewizji – oraz urządzenie sterujące, które pozwala montażyście wygodnie obsługiwać magnetowidy.

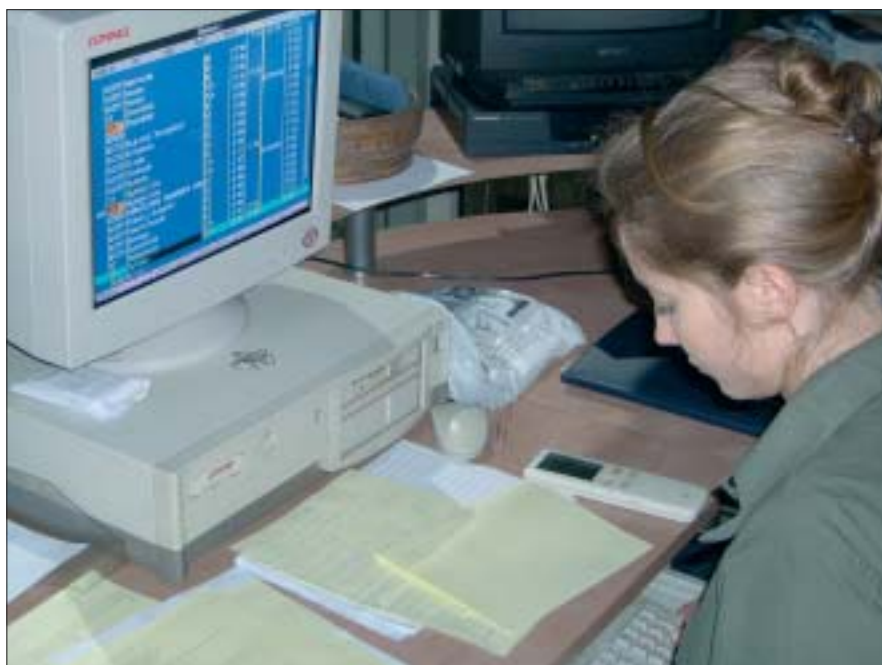
– W pierwszej kolejności powstaje szkielet wiadomości: dziennikarz wprowadza komentarz czytając tekst do mikrofonu, czyli robi „zieloną” – tłumaczy Maciej Ja-



Fot. 2. Reżyserka – pomieszczenie, z którego kontroluje się emisję wiadomości

naszak, montażysta. Następnie podkłada się do komentarza materiał filmowy oraz wycina z „setek” najciekawsze fragmenty. Całość łączy w informację nie przekraczającą 1,5 minuty. Tak przygotowany materiał, nagrany na kasecie Betacam, przesyłany jest do reżyserki, z której wydawca, kierownik produkcji, realizatorzy, dźwiękowcy oraz tzw. „pesowcy” (osoby odpowiedzialne za napisy w materiale filmowym) kontrolują jego emisję. Najważniejsza informacja przedstawiana jest w pierwszej kolej-

ności. Musi to być wiadomość istotna zarówno dla mieszkańców Wielkopolski, jak i Lubuskiego, na terenie którego „Teleskop” również jest emitowany. Kolejne wydania Teleskopu mogą się nieznacznie różnić od wydania pierwszego. Osoby znajdujące się w reżyserce decydują o zmianie kolejności poszczególnych informacji, bądź o usunięciu jednej i wstawieniu na jej miejsce nowej, która powstała po czasie głównego wydania, ale stanowi ważną informację z regionu.



Fot. 3. Wydawca monitoruje długość emisji poszczególnych informacji za pomocą programu komputerowego

Fot. 3x Bartosz Grocholski

Informacje z ośrodków

W redakcji „Teleskopu” istotną funkcję pełni researcher („ośrodkowy”).

– *Wyznaczony do jej pełnienia dziennikarz ma obowiązek skontaktować się telefonicznie z ośrodkami telewizyjnymi w Gnieźnie, Lesznie, Koninie, Pile, Zielonej Górze i Gorzowie, które przygotowują informacje terenowe – tłumaczy Bartłomiej Jędrzejak, dziennikarz.*

Ośrodki przedstawiają tematy wiadomości, które zostały zgłoszone przez lokalnych dziennikarzy oraz szacunkowy czas, kiedy będą gotowe (zwykle ma to miejsce w godzinach 12.00 – 14.00). Po przygotowaniu materiałów filmowych, wysyłane są one drogą radiową do redakcji „Teleskopu” w Poznaniu. Z niektórych ośrodków, które nie posiadają łączności radiowej, nakręcone materiały dowożone są autobusami lub pociągami na kasetach Betacam. Jeżeli nie zostały przygotowane do emisji, muszą zostać poddane montażowi, tak jak materiały nakręcone przez dziennikarzy z Poznania.

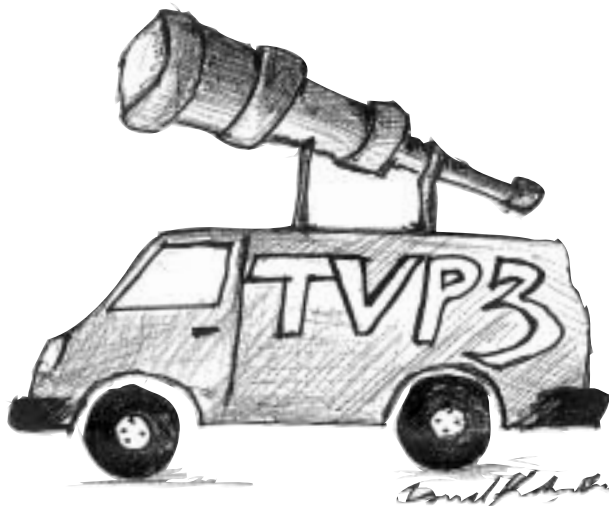
Najciekawsze ze zgłoszonych tematów informacji zostają przedstawione przez szefa „Teleskopu” podczas telekonferencji z centralą w Warszawie.

– *Każdy z tematów opisuję pokrótce, przedstawiam ich lokalną wartość i czas przygotowania, a Warszawa decyduje, który z nich zakupi – wyjaśnia R. Cwirlej. – Jest to dodatkowy zarobek dla dziennikarzy, wpływa również na ich prestiż.*

Mobilne studia

Telewizja Polska SA Oddział w Poznaniu posiada kilka samochodów specjalistycznych, które są bardzo przydatne podczas przygotowywania informacji spoza Poznania. Do najbardziej interesujących należy wóz transmisyjny, łączowy, satelitarny i sanitarny. Pojazdy te, wyposażone w nowoczesny sprzęt, obsługują zdarzenia spoza województwa, lub wydarzenia, które rozgrywają się w najbliższej okolicy, ale ich skala uniemożliwia nakręcenie dobrego materiału filmowego pojedynczej ekipie dziennikarskiej – są to np. duże koncerty, festiwale czy pokazy akrobacji lotni-

czych. Ekipa wozu transmisyjnego składa się z kierowcy – oświetleniowca, operatorów kamer, operatora dźwięku, reżysera i dziennikarza. Dzięki zastosowaniu takiego pojazdu i rozbudowanej ekipy reporterskiej możliwe jest nakręcenie materiału z kilku kamer (zwykle 5 – 6), pokazujących wydarzenie z różnych ujęć. Przygotowany materiał przesyłany jest do redakcji „Teleskopu” (a często wóz transmisyjny znajduje się daleko od Poznania) za pomocą światłowodów lub drogą radiową. Wóz łączowy, który stanowi ogniwo przesyłowe w łańcuchu produkcyjnym informacji te-



lewizyjnych, na miejscu transmisji musi znaleźć się wcześniej, jeszcze zanim rozpocznie się planowane wydarzenie. Pozwala on przesyłać obraz bezpośrednio „na żywo”, jednak gdy miejsce docelowe znajduje się poza spenetrowanymi wcześniej obszarami, wóz łączowy wyjeżdża tam nawet kilka godzin przed transmisją, aby znaleźć połączenie radiowe i tym samym kontakt z odbiornikami umieszczonymi na budynku Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Wóz satelitarny, w przeciwieństwie do wozu transmisyjnego, jest całkowicie samowystarczalny. Wewnątrz pojazdu znajduje się studio, które umożliwia – po nagraniu materiału filmowego – obróbkę dźwięku, zmontowanie obrazu i przesłanie gotowej informacji do emisji za pomocą nadajników satelitarnych. O ile wóz łączowy, który przesyła obraz z wozu transmisyjnego drogą radiową, ma zasięg do 30 kilometrów od odbiorników w Poznaniu, o tyle samochód satelitarny nie ma takich ograniczeń i materiał filmowy może przesłać praktycznie z każdego miejsca na ziemi.

Wóz socjalny wykorzystywany jest wówczas, gdy dziennikarze wyjeżdżają z redakcji na dłuższy czas. W jego wnętrzu mogą zrobić herbatę, zjeść obiad czy umyć ręce.

– *Harmonogram większości wydarzeń, na które wysyłany jest któryś z wozów, przygotowany jest wcześniej, czasami nawet na kilka miesięcy przed nimi – mówi Marek Kubiak, kierownik wydziału dyspozytury i transportu. – Trafiają się jednak wydarzenia nagłe, niezapowiedziane wcześniej, jak wizyta głowy innego państwa, toteż musimy być elastyczni.*

W Poznaniu trwa obecnie budowa nowoczesnego kompleksu dla Telewizji Polskiej SA. W budynku o powierzchni użytkowej 3400 metrów kw. znajdują się pomieszczenia studyjne, nowoczesny newsroom, przewidziano także specjalne studio na wolnym powietrzu. Budowa nowego obiektu, oprócz poprawy warunków pracy dziennikarzy, przyniesie jeszcze jedną korzyść. Na terenie budowy od lat znajduje się baza transportowa TVP3 i aktualnie każdy wezwany pojazd musi przebyć drogę z bazy na parking obecnej siedziby Telewizji.

Wpływa to na wydłużenie czasu pracy reporterów oraz podniesienie kosztów eksploatacji taboru samochodowego. Po przeprowadzce, która ma nastąpić jeszcze w tym roku, cała Telewizja – jej pracownicy, sprzęt i transport – znajdą się w jednym miejscu.

Efektywne rozwiązania

Największym wyzwaniem dla redakcji codziennego magazynu informacyjnego jest czas, a raczej jego nieustanny brak. W przeciągu kilku godzin dziennikarz musi zebrać niezbędne informacje, kamerzysta nagrać interesujący materiał filmowy, całość zostaje poddana montażowi i przygotowana do emisji. Jednak popularność i wyróżnienia przyznawane redakcji „Teleskopu” świadczą o tym, że efektywne rozwiązania z zakresu szeroko pojętej logistyki, pozwalają odnieść sukces komercyjny, nawet w ramach tak skomplikowanego i wymagającego jednocześnie planowania, jak elastyczności procesu produkcji informacji telewizyjnych.